Sygn. akt **OS 8/23**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie
z dnia (…) r.

w składzie:

Przewodniczący: **r.pr. Tomasz Grabek**

Sędziowie: **r.pr. Paweł Kutrzuba - sprawozdawca**
r.pr. Piotr Fałdyga

Protokolant: Joanna Kowalska

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu (…)r. sprawy ze skargi (…)na postępowanie radcy prawnego (…)na skutek odwołania z dnia (…) r. od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…)r., sygn. akt RD-(…)o odmowie wszczęcia dochodzenia

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (tj. Dz. U. z 2022 r., poz. 1375 z późn. zm.) oraz w zw. z art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz.U. z 2022 r., poz. 1166) utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…)r., sygn. akt RD-(…)o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Przewodniczący: Członkowie:

…… …… ……
r.pr. Tomasz Grabek r.pr. Paweł Kutrzuba r.pr. Piotr Fałdyga

Sygn. akt OS 8/23

Uzasadnienie

Na posiedzeniu jawnym w dniu (…)roku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie (zwany dalej: Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym) rozpoznał sprawę ze skargi (…)na postępowanie radcy prawnego (…), na skutek wniesionego przez skarżącego w dniu (…)roku (uzupełnionego przez skarżącego w dniu (…)roku) odwołania od postanowienia zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…)roku, sygn. akt: RD – (…)o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu dyscyplinarnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił następujący stan faktyczny

(…) złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego pismem z dnia (…)r. wobec radcy prawnego (…). Zgodnie z treścią zawiadomienia doszło do naruszenia obowiązków zawodowych w związku z reprezentowaniem skarżącego w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w (…) w sprawie o sygnaturze akt: (…)i w sprawie o sygnaturze akt: (…). W pierwszym przypadku delikt dyscyplinarny miał polegać na tym, że radca prawny pomimo zobowiązania Sądu nie udzielił Sądowi żadnej odpowiedzi. Był on zobowiązany do wskazania, czy przed wniesieniem skargi na bezczynność wyczerpał tryb do wniesienia skargi pod rygorem jej odrzucenia w terminie 7 dni. W drugim przypadku radca prawny zobowiązany był do uiszczenia wpisu od skargi w wysokości (…) zł. Radca prawny nie poinformował wówczas (…)o konieczności dokonania płatności i sąd odrzucił skargę.

Do zawiadomienia skarżący załączył pełnomocnictwo z dnia (…)r., pokwitowanie odbioru kwoty w dniu (…)r., a e-mailem z dnia (…)r. (…)dołączył odpowiedź z (…), pismo od radcy prawnego skierowane do (…)z dnia (…)r., a także pismo skierowane do Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego przez (…).

W trakcie trwania czynności wyjaśniających (…)nadsyłał nowe pisma i składał wnioski dowodowe. Pismem datowanym na (…)r. (…)przesłał nagrania z rozmów z radcą prawnym (…). (…)stwierdził, że nagrywał radcę prawnego w dniu (…)r., i od tej daty jeszcze przez dwa tygodnie radca prawny miał obowiązek reprezentować skarżącego. Reprezentacja miała polegać na złożeniu skargi na bezczynność ministra lub przewlekłość jego postępowania. Z drugiego z nagrań wynika, że radca prawny wykonał wszystkie możliwe czynności, do których był zobligowany przepisami prawa. Do niniejszego pisma (…)załączył pendrive z nagraniami. W piśmie z dnia (…)r. skarżący (…)zaznaczył ponadto, że radca prawny do dziś nie zwrócił mu wszystkich akt sprawy i nie wystąpił o ustalenie odszkodowania za wywłaszczoną działkę, do czego zobowiązał się w umowie zlecenia zastępstwa prawnego z dnia (…)roku.

Pismem z dnia (…)r. skarżący wskazał, że wyszukał przez Internet postanowienie w sprawie o sygnaturze (…), w którym zgadzają się Jego inicjały i temat sprawy, a postanowienie to jest dowodem na działanie na szkodę przez radcę prawnego. W kolejnym piśmie z dnia (…)r. (…)zwrócił się o udostępnienie akt sprawy, jednocześnie informując, że ustalił numer polisy radcy prawnego.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w toku czynności sprawdzających zwrócił się o wyjaśnienia do radcy prawnego.

Radca prawny (…)wskazał, że reprezentował (…), a wcześniej jego matkę (…)w postępowaniu w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji wywłaszczeniowej. Po dokonaniu analizy dokumentów w Archiwum Państwowym radca prawny dopatrzył się uchybień w przeprowadzonym postępowaniu wywłaszczeniowym i

przedstawił klientom możliwość dochodzenia nieważności decyzji. Decyzja została wydana w (…) r. Po dwóch tygodniach od udzielenia pełnomocnictwa radca prawny przygotował wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji, kierując go do (…). Minister pomimo licznych monitów dopiero w dniu (…)r. wydał decyzję odmawiającą stwierdzenia nieważności decyzji. W (…)r. zmarła (…), zaś w jej miejsce pełnomocnictwa udzielił zawiadamiający. Radca prawny zobowiązał się wtedy dokończyć sprawę pro bono nie pobierając żadnego wynagrodzenia. Poprzednio (…)otrzymał od (…)jedynie zaliczkę na koszty postępowania w wysokości (…)zł, która w całości została wykorzystana na ten cel. Po śmierci (…)radca prawny bezinteresownie udzielił (…)porady prawnej w kwestii sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia i umówił wizytę u notariusza. W oparciu o nowe pełnomocnictwo i akt poświadczenia dziedziczenia radca prawny zaskarżył decyzję (…). Wojewódzki Sąd Administracyjny podzielił argumentację radcy prawnego i uchylił decyzję. Minister został zobowiązany do przeprowadzenia dodatkowych czynności i wyznaczył termin na załatwienie sprawy dopiero na dzień (…)r. Ponieważ Minister nie załatwił sprawy w terminie, na wyraźne żądanie (…), została złożona skarga na bezczynność Ministra. Minister sukcesywnie przedłużał terminy na załatwienie sprawy, a w międzyczasie Wojewódzki Sąd Administracyjny odrzucił skargę na bezczynność. W dniu 16 września 2021 r. weszła w życie ustawa z dnia 11 sierpnia 2021 r., która zmieniła brzmienie art. 156 § 2 KPA oraz dodała do art. 158 KPA - § 3. Ustawodawca nakazał stosowanie nowych przepisów również do postępowań administracyjnych wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, naruszając zasadę lex retro non agit. Z tego powodu Minister poinformował o umorzeniu przedmiotowego postępowania z mocy samego prawa, pismem z dnia (…)r., ponieważ według nowych przepisów nieważności decyzji nie stwierdza się, gdy od dnia jej wydania upłynęło 30 lat. Przedmiotowej decyzji Ministra radca prawny nie zdążył zaskarżyć, ponieważ (…)wypowiedział pełnomocnictwo. Następnie, korespondując z (…)radca prawny wskazał, że można dochodzić roszczeń od Skarbu Państwa zgodnie z przepisami Kodeksu Cywilnego.

Ustosunkowując się do kwestii braku wpisu sądowego w kwocie (…)zł w postępowaniu przed WSA w (…) o sygn. akt: (…), radca prawny nadmienił, że w przedmiotowym postępowaniu nie reprezentował (…), jak również w poprzedzającym je postępowaniu administracyjnym przed Ministrem(…) w przedmiocie odmowy ustalenia odsetek od odszkodowania za przejęcie nieruchomości. W pozostałych dwóch postępowaniach prowadzonych przed WSA w (…) o sygn. akt (…)oraz (…)radca prawny z własnych środków pokrył opłaty sądowe, odpowiednio w kwotach (…) zł i (…)zł. W odpowiedzi na skargę radca prawny przyznał ponadto, że nie poprzedził swojej skargi na bezczynność Ministra pisemnym ponagleniem, bowiem uznał, że skoro ponaglenie (wcześniej zażalenie) należało (zgodnie z przepisami k.p.a. sprzed nowelizacji czerwcowej) składać do organów wyższego stopnia, którego nad Ministrem, jako naczelnym organem administracji publicznej brak, zaś przepis art. 53 § 2b odnosi się wyłącznie do ponagleń, to tym samym skarga na bezczynność nie musi być poprzedzana wezwaniem do usunięcia naruszenia prawa, bo do niego nie odwołuje się bezpośrednio art. 53 § 2b p.p.s.a. Radca prawny (…)wskazał ponadto, iż do wezwania WSA w (…) w przedmiocie wskazania, czy poprzedził skargę na bezczynność ponagleniem, nie ustosunkował się, ponieważ nadeszło ono na adres jego kancelarii w rok po złożeniu skargi na bezczynność. Widząc jak opieszale jest rozpatrywana przez WSA w (…) złożona przez radcę prawnego skarga na bezczynność, po konsultacji z (…), radca prawny postanowił nie odpowiadać na wezwanie i nie skarżyć postanowienia o odrzuceniu skargi, dążąc do jak najszybszego przywrócenia toku głównego postępowania administracyjnego w sprawie wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej. Radca prawny wskazał, iż kierował się wyłącznie interesem klienta, któremu ekonomika

rozpatrzenia właściwej (głównej) sprawy administracyjnej z pewnością służyła, a który wcześniej myślał, że skarga na bezczynność przyspieszy postępowanie. Zdaniem radcy prawnego, ta decyzja spotkała się z aprobatą (…), któremu zależało nie tyle na rozpatrzeniu skargi na bezczynność, co na jak najszybszym rozpoznaniu wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji (…).

Do odpowiedzi na skargę zostały załączone następujące dokumenty: potwierdzenia dokonania opłat od skarg w kwotach (…)zł i (…)zł, pismo procesowe z dnia (…) r. skierowane do Ministra (…) wraz z potwierdzeniem nadania, e-mail skierowany do (…)od (…), wiadomość e-mailowa skierowana do Ministerstwa, odpowiedź na pismo (…)z dnia (…) r.

Rzecznik Dyscyplinarny zwrócił się również do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w (…) o przesłanie odpisów wyroków w sprawach(…), a także informację czy w sprawie (…)uiszczono stosowny wpis. Z korespondencji nadesłanej przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w (…) w sprawie o sygn. akt: (…), o której nieustannie wspomina (…), wynika że przedmiotowa sprawa w ogóle nie dotyczy skarżącego (…), nie ma zatem znaczenia czy wpis został uiszczony czy też nie, skoro sprawa nie dotyczy skarżącego. W sprawie (…)Sąd wydał postanowienie o odrzuceniu skargi na bezczynność Ministra (…) oraz zwrocie na rzecz (…)kwoty (…)zł uiszczonej tytułem wpisu sądowego od skargi. Natomiast w ostatniej ze spraw, tj. (…)sprawa zakończyła się uchyleniem przez Sąd zaskarżonej decyzji, co skutkowało działaniem na korzyść (…), zaś wyrok jest prawomocny od (…)roku.

Dodatkowo, radca prawny (…)przesłał pismo, w którym poinformował Rzecznika, że (…)udzielił tylko pełnomocnictwa do reprezentowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji (…)z dnia (…)r. o wywłaszczeniu działki należącej do (…)i ustaleniu odszkodowania, a także reprezentowania przed sądami administracyjnymi w sprawie decyzji Ministra (…) z dnia (…)r. o odmowie stwierdzenia nieważności decyzji. Radca prawny nie przesłał pełnomocnictw z uwagi na fakt wydania ich skarżącemu wraz ze wszystkimi innymi aktami sprawy. Do pisma załączył pismo z dnia (…)podpisane przez (…), w którym to skarżący informuje radcę prawnego o utracie zaufania.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie postanowieniem o sygn. akt RD – (…)z dnia (…)roku odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie wobec stwierdzenia, że zachowanie (…)nie zawiera znamion czynu dyscyplinarnego, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 74^1 ustawy o radcach prawnych. W uzasadnieniu przedmiotowego postanowienia Zastępca Rzecznika podkreślił, że w zachowaniu radcy prawnego nie dopatrzył się nieetycznego zachowania. Zastępca Rzecznika nadmienił, że Skarżący (…)był reprezentowany przez radcę prawnego (…) w postępowaniu wywłaszczeniowym. Początkowo pełnomocnictwo zostało udzielone przez matkę skarżącego (…), natomiast po jej śmierci przez (…). Decyzja wywłaszczeniowa została wydana w (…) r. i zawierała uchybienia co było podstawą do stwierdzenia jej nieważności jeszcze przed zmianą przepisów. Zastępca Rzecznika stwierdził, że radca prawny dokonał szeregu czynności, m.in. analizował dokumenty w archiwum, niezwłocznie sporządził wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji, następnie skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który to uchylił decyzję Ministra. Na wyraźne żądanie (…)radca prawny sporządził skargę na bezczynność Ministra, który sukcesywnie przedłużał terminy na rozpoznanie sprawy. Pełnomocnik stosował również liczne monity e-mailowe i telefoniczne kierowane do Ministra. Zastępca Rzecznika wskazał, że czynności były podejmowane przez radcę prawnego pro bono z uwagi na osobę pani (…). Pismem z dnia (…) r. Minister umorzył postępowanie, ponieważ zmieniły się przepisy, m.in. zostało wprowadzone odstępstwo od zasady niedziałania prawa wstecz. Ustawodawca zmianą przepisów naraził na szkodę (…), ponieważ wprowadził termin, w jakim można domagać się

stwierdzenia nieważności decyzji, a także wprowadził odstępstwo od zasady lex retro non agit. Radca prawny nie zdążył jednak zaskarżyć postanowienia Ministra w przedmiocie umorzenia postępowania z uwagi na wypowiedzenie pełnomocnictwa przez skarżącego. Tym samym skarżący zamknął sobie drogę przed sądami administracyjnymi na dochodzenie swoich praw. Jedyną możliwością uzyskania rekompensaty, o czym radca prawny poinformował (…), jest ewentualne domaganie się odszkodowania od Skarbu Państwa.

Zastępca Rzecznika stwierdził, że na podstawie załączonych do skargi pism i wyjaśnień radcy prawnego, zarzuty formułowane w stosunku do radcy są całkowicie chybione. Radca prawny wykonywał wiele czynności, aby właściwie reprezentować (…), a wcześniej jego matkę. Czynności te były wykonywane pro bono, a jedyne opłaty jakie ponosił (…)były związane z zaliczkami na wydatki. Z załączonych do akt sprawy załączników wynika, że radca prawny nie uchybił żadnym terminom, uiścił wpis od skargi, a także podejmował czynności związane z zaskarżaniem orzeczeń. Radca prawny monitorował również stan sprawy i prosił organ o szybsze jej rozpoznanie.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dokonał również analizy nagrań pozyskanych nielegalnie przez (…)i stwierdził, że z nagrań wynika roszczeniowa postawa skarżącego, brak zrozumienia dla działań radcy prawnego, a także to, że radca prawny nie wiedział o fakcie nagrywania. Z obu nagrań wynika, że skarżący nie rozumie konsekwencji związanych ze zmieniającym się stanem prawnym, a także faktu, że decyzje wywłaszczeniowe były wydane stosunkowo dawno i czynności w zakresie dochodzenia odszkodowania można było podjąć znacznie wcześniej. Skarżący potwierdził, że był informowany o skutkach podejmowanych działań. Radca prawny wskazał również, że bezcelowe jest składanie kolejnych skarg i monitów na działanie sądów czy organów, co powoduje odparcie argumentów skarżącego o niepodejmowaniu czynności przez pełnomocnika. Zastępca Rzecznika wskazał, że należy mieć na względzie, że składanie nowej skargi na bezczynność organu, czy inicjowanie postępowania o odszkodowanie nie należało do obowiązków radcy prawnego, który zakończył współpracę z mocodawcą.

Od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…)roku, skarżący (…) wniósł w dniu (…) roku odwołanie (uzupełnione przez skarżącego w dniu (…)roku), wskazując, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w (…) odrzucił skargę (…)na bezczynność Ministra z powodu nieudzielenia przez radcę prawnego odpowiedzi na zapytanie Sądu czy wyczerpał całą drogę prawną, łącznie z ponagleniami Ministra do zakończenia jego sprawy. Radca prawny (…)nie udzielił odpowiedzi sądowi w terminie 7 dni i w związku z tym sąd odrzucił skargę na bezczynność. W odwołaniu skarżący podniósł, że Pani Rzecznik drugi raz nie przeanalizowała w tym zakresie jego skargi oraz, że w postanowieniach z dnia (…)roku i z dnia (…)roku z uporem twierdzi, że radca prawny nie uchybił żadnemu terminowi, co jest nieprawdą.

Ponadto, skarżący wskazał w odwołaniu, że radca prawny powinien udzielić mu odpowiedzi, że sprawa o sygn. akt: (…)to nie była jego sprawa, a na skutek braku odpowiedzi radcy prawnego wynikło niepotrzebne zamieszanie. Skarżący podniósł także, że radca prawny nie wystąpił w ogóle o odszkodowanie, do czego się zobowiązał w umowie zlecenia zastępstwa prawnego z dnia (…)roku zawartej z matką skarżącego, ani później kiedy reprezentował skarżącego na jego zlecenie. (…)w odwołaniu podkreślił, iż nie zgadza się ze stwierdzeniem, że radca prawny na jego rzecz pracował pro bono, wskazując że radca prawny (…) prowadził inną jego sprawę ze Starostwem Powiatowym (…) bez żadnego sukcesu, w której skarżący został narażony na duże koszty, nadto skarżący dodał, że zrobił na rzecz radcy prawnego usługę niwelacji działki w (…)po własnych kosztach. Skarżący zarzucił, że w toku prowadzenia sprawy radca prawny sporządził jedno wezwanie do usunięcia naruszeń prawa (po czasie, (…)roku, a wysłał do Ministra pocztą (…)roku, a umorzenie postępowania z mocy

prawa nastąpiło (…)roku). Skarżący w odwołaniu twierdzi, że radca prawny w czasie kiedy Minister przedłużał terminy zakończenia sprawy, nie wysłał żadnego monitu ani prośby o zakończenie postępowania. Dopiero w (…)roku radca prawny wysłał do Ministerstwa e-maila. Skarżący wskazał na rażącą bezczynność radcy prawnego (…)w jego sprawie od (…)roku do (…)roku. Nadto, skarżący w odwołaniu wskazał na brak zwrotu postanowienia WSA w (…) z dnia (…)roku w sprawie (…), w którego uzasadnieniu Sąd pisał o zobowiązaniu radcy prawnego do udzielenia odpowiedzi o wyczerpaniu drogi prawnej przed Ministrem w terminie 7 dni. W piśmie złożonym w dniu (…) roku, stanowiącym uzupełnienie odwołania, skarżący zarzucił stronniczość w rozpoznawaniu jego skargi, brak analizy zgłoszonych dowodów lub pobieżne ich potraktowanie oraz wskazał, że Zastępca Rzecznika nie zwróciła się do sądu administracyjnego o nadesłanie uzasadnienia, a tylko o samą treść postanowienia, zaś to w uzasadnieniu były istotne informacje o zaniechaniach byłego pełnomocnika (…).

Postanowieniem z dnia (…)roku Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w sprawie WO – (…)wyznaczył Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie do rozpoznania odwołania na postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie RD (…)w związku z wyłączeniem od rozpoznania sprawy wszystkich sędziów Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w (…).

Rozpoznając sprawę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, co skutkuje utrzymaniem w mocy postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…)roku sygn. akt RD – (…)o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu dyscyplinarnego.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, jak również ustalony stan faktyczny, zdaniem Sądu daje podstawę do konstatacji, iż działaniom radcy prawnego (…)nie można przypisać znamion przewinienia dyscyplinarnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny szczegółowo przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy, tj. pisma skarżącego, odpowiedź na skargę radcy prawnego (…), nagrania przesłane przez skarżącego, pisma nadesłane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w (…) i postanowienie Zastępcy Rzecznika o odmowie wszczęcia dochodzenia wraz z uzasadnieniem. Na tej podstawie uznano, iż zarzuty podniesione przez skarżącego w odwołaniu są nietrafne, a wnioski dotyczące popełnienia przez radcę prawnego (…)przewinienia dyscyplinarnego są za daleko idące.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Lublinie odnosząc się do zarzutów odwołania, zwraca uwagę że okoliczność nieudzielenia przez radcę prawnego (…)odpowiedzi na zapytanie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w (…) w sprawie (…), czy przed wniesieniem skargi na bezczynność wyczerpał tryb do wniesienia skargi, nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy głównej, tj. sprawy o stwierdzenie nieważności decyzji (…) z dnia (…)roku, znak: (…), do której prowadzenia został umocowany radca prawny (…). Należy stanowczo podkreślić, że skarżący udzielił radcy prawnemu tylko pełnomocnictwa do reprezentowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji (…) z dnia (…)roku, znak: (…)o wywłaszczeniu należącej do (…) nieruchomości o powierzchni (…), położonej w (…)

przy ul. (…) ujawnionej w Księdze Wieczystej (…) pod Nr KW (…) i ustaleniu odszkodowania. Powyższe potwierdza dokument pełnomocnictwa z dnia (…)roku, dołączony przez skarżącego do wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i umowa zlecenia zastępstwa prawnego zawarta w (…) dnia (…)roku z matką skarżącego – (…).

Z treści przedłożonego pełnomocnictwa jasno wynika jego zakres, tzn. jakich czynności, w jakim postępowaniu może dokonywać radca prawny w imieniu swojego mocodawcy. Trzeba pamiętać, że to od mocodawcy zależy treść oraz zakres udzielonego pełnomocnictwa. Mając na uwadze zarówno treść pełnomocnictwa, jak i umowy zastępstwa prawnego należy wskazać, że z powyższych dokumentów nie wynika obowiązek radcy prawnego do wysyłania ponagleń, monitów do Ministra, e-maili w przedmiocie szybszego rozpoznania sprawy. Mimo jednak braku takiego obowiązku po stronie radcy prawnego (…), należy zauważyć, że radca prawny podejmował w sprawie monity telefoniczne, a także e-mailowe, co znajduje swoje odzwierciedlenie w dokumentacji załączonej do odpowiedzi na skargę: e-mail z dnia (…)roku skierowany do skarżącego, informujący o przewidywanym terminie zakończenia sprawy, e-mail z dnia (…)roku skierowany do Ministerstwa z zapytaniem na jakim etapie znajduje się obecnie postępowanie. Reasumując, zarzuty o bezczynności radcy prawnego w zleconej przez skarżącego sprawie, są całkowicie nieuzasadnione, po pierwsze z uwagi na brak obowiązku po stronie radcy prawnego do wysyłania ponagleń, monitów do Ministra, e-maili w przedmiocie szybszego rozpoznania sprawy, po drugie z uwagi na wykazanie przez radcę prawnego, że podejmował czynności mające na celu szybsze rozpoznanie postępowania.

Odnosząc się jeszcze do zarzutu nieudzielenia przez radcę prawnego (…)odpowiedzi na zapytanie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w (…) w sprawie (…), zauważyć wypada, iż w odpowiedzi na skargę radca prawny przyznał, że nie poprzedził swojej skargi na bezczynność Ministra pisemnym ponagleniem, bowiem uznał, że skoro ponaglenie (wcześniej zażalenie) należało (zgodnie z przepisami k.p.a. sprzed nowelizacji czerwcowej) składać do organów wyższego stopnia, którego nad Ministrem, jako naczelnym organem administracji publicznej brak, zaś przepis art. 53 § 2b odnosi się wyłącznie do ponagleń, to tym samym skarga na bezczynność nie musi być poprzedzana wezwaniem do usunięcia naruszenia prawa, bo do niego nie odwołuje się bezpośrednio art. 53 § 2b p.p.s.a. Radca prawny (…) wskazał ponadto, iż do wezwania WSA w (…) w przedmiocie wskazania, czy poprzedził skargę na bezczynność ponagleniem, nie ustosunkował się, ponieważ nadeszło ono na adres Jego kancelarii w rok po złożeniu skargi na bezczynność. Widząc jak opieszale jest rozpatrywana przez WSA w (…) złożona przez radcę prawnego skarga na bezczynność, po konsultacji z (…), radca prawny postanowił nie odpowiadać na wezwanie i nie skarżyć postanowienia o odrzuceniu skargi, dążąc do jak najszybszego przywrócenia toku postępowania administracyjnego w sprawie wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej. Radca prawny wskazał, iż kierował się wyłącznie interesem klienta, któremu ekonomika rozpatrzenia właściwej (głównej) sprawy administracyjnej z pewnością służyła, a który wcześniej myślał, że skarga na bezczynność przyspieszy postępowanie. Zdaniem radcy prawnego, ta decyzja spotkała się z aprobatą (…), któremu zależało nie tyle na rozpatrzeniu skargi na bezczynność, co na jak najszybszym rozpoznaniu wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji (…).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Lublinie przychyla się do stanowiska radcy prawnego (…), iż brak odpowiedzi na wezwanie i niezaskarżenie postanowienia o odrzuceniu skargi na bezczynność zgodne było z interesem klienta, bowiem istotą sprawy było jak najszybsze przywrócenie toku postępowania administracyjnego w sprawie wniosku

o stwierdzenie nieważności decyzji (…), nie zaś rozpatrzenie skargi na bezczynność. Co więcej, skarżący z tytułu nierozpoznania skargi nie bezczynność nie poniósł żadnej szkody – postępowanie to było jedynie wątkiem pobocznym postępowania głównego - sprawy o stwierdzenie nieważności decyzji (…) z dnia (…)roku, znak: (…).

Powyższe zachowanie radcy prawnego w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Lublinie nie może rodzić odpowiedzialności dyscyplinarnej. Zważyć przy tym należy, że na radcę prawnego zostały ustawowo nałożone obowiązki dbania o dobro klienta, ale również przyznana została niezależność. Konsekwencją tej niezależności jest samodzielne podejmowanie i identyfikowanie dobra swojego mocodawcy i podejmowanie działań zmierzających do jego ochrony. Radca prawny w swoich działaniach nie może być zatem jedynie swego rodzaju „wykonawcą" przekazanych mu przez mocodawcę zleceń, ale musi być przede wszystkim jego doradcą prawnym, który wskaże najlepsze dla klienta rozwiązanie i przyjmie najlepszą dla Niego taktykę procesową. Radca prawny (…)dążąc do jak najszybszego przywrócenia rozpoznania właściwej (głównej) sprawy administracyjnej o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej kierował się wyłącznie interesem klienta i podejmował działania zmierzające do ochrony jego praw.

Podkreślić należy, że radca prawny (…)podjął wszelkie działania ukierunkowane na uzyskanie pozytywnego dla skarżącego rozstrzygnięcia w sprawie o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej, zaś niekorzystny obrót sprawy i umorzenie postępowania z mocy samego prawa było niezależne od działań, czy też zaniechań radcy prawnego. Umorzenie przedmiotowego postępowania nastąpiło, bowiem na skutek zmiany przepisów i nie ma żadnych podstaw, by za działania legislacyjne ustawodawcy obarczać odpowiedzialnością pełnomocnika działającego w sprawie. Jedynie ubocznie wskazać należy, iż nawet gdyby decyzja została wydana przez Ministra przed zmianą przepisów, to nie ma pewności, że byłaby to decyzja korzystna dla skarżącego. Fakt, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w (…) wyrokiem z dnia (…)roku w sprawie (…) uchylił zaskarżoną decyzję Ministra, nie przesądzał jeszcze o stwierdzeniu nieważności decyzji z dnia (…)roku. Nie można utożsamiać przedmiotowego wyroku z gwarancją pozytywnego dla skarżącego rozstrzygnięcia.

Implikując powyższe, postępowanie o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej zostało umorzone bez winy radcy prawnego, zaś bezpośrednią przyczyną umorzenia postępowania były działania legislacyjne ustawodawcy, które bez względu na sposób zakończenia postępowania w sprawie skargi na bezczynność doprowadziłyby do tego samego rezultatu.

W odniesieniu do zarzutu braku wpisu sądowego w kwocie (…) w postępowaniu przed WSA w (…) o sygn. akt: (…), Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Lublinie, podkreśla, że przedmiotowa sprawa w ogóle nie dotyczy skarżącego (…), nie ma zatem znaczenia czy wpis został uiszczony czy też nie, skoro sprawa nie dotyczy skarżącego. Potwierdza to korespondencja nadesłana przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w (…) w sprawie o sygn. akt: (…). Rację ma zatem radca prawny (…), że w przedmiotowym postępowaniu nie reprezentował skarżącego, przedmiot tego postępowania nie jest mu znany i nie zostało mu w takiej sprawie udzielone pełnomocnictwo przez skarżącego. Niezasadność zarzutu w przedmiocie braku wpisu sądowego w sprawie o sygn. akt: (…), zdaje się także zauważać skarżący (…), który w odwołaniu wskazuje, że przedmiotowa sprawa została przez niego niepotrzebnie poruszana i że radca prawny powinien udzielić skarżącemu odpowiedzi, że to nie była jego sprawa.

Odnosząc się do zarzutu w przedmiocie braku zwrotu przez radcę prawnego skarżącemu wszelkiej dokumentacji w prowadzonych przez niego sprawach, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Lublinie wskazuje, iż radca prawny (…)wysyłając skarżącemu pismo z dnia (…)roku zaznaczył, iż przesłał (…)komplet wszystkich akt wraz z ich szczegółowych wykazem. Ani skarżący, ani radca prawny nie przedstawili jednak żadnych protokołów przekazania dokumentacji zawierających wykaz przekazywanych dokumentów, sporządzonych czy to przy zlecaniu sprawy, czy też już po wypowiedzeniu pełnomocnictwa. Z powyższych względów nie jest możliwe zweryfikowanie czy skarżący rzeczywiście przekazywał pełnomocnikowi dwie kartki papieru podpisane przez skarżącego in blanco oraz czy skarżący otrzymał zwrot całej dokumentacji po wypowiedzeniu pełnomocnictwa.

Zarzut w przedmiocie prowadzenia przez radcę prawnego sprawy bezinteresownie (pro bono) oraz ewentualna kwestia dotycząca rozliczeń pomiędzy stronami na gruncie innych spraw, nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Lublinie i stanowi jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Nadto, w odwołaniu skarżący zarzuca, iż radca prawny nie wystąpił w ogóle o odszkodowanie, do czego zobowiązał się w umowie zlecenia zastępstwa prawnego z dnia (…)roku. Należy wyraźnie zaznaczyć, iż radca prawny (…)nie został umocowany, ani przez skarżącego, ani przez jego matkę (…)do reprezentacji w sprawie o odszkodowanie. Powyższe umocowanie nie wynika, ani z umowy zlecenia zastępstwa prawnego z dnia (…)roku zawartej z matką skarżącego, ani z pełnomocnictwa z dnia (…)roku. Ponownie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Lublinie podkreśla, iż skarżący udzielił radcy prawnemu tylko pełnomocnictwa do reprezentowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji (…) z dnia (…)roku, znak: (…)o wywłaszczeniu należącej do (…)nieruchomości o powierzchni (…), położonej w (…) przy ul. (…)ujawnionej w Księdze Wieczystej (…) pod Nr KW (…) i ustaleniu odszkodowania. Być może skarżący mylnie intepretuje zwrot „i ustaleniu odszkodowania", który to zwrot nie zobowiązuje radcy prawnego do wystąpienia o odszkodowanie. Ten zwrot wskazuje, że w decyzji o wywłaszczeniu nieruchomości z dnia (…) roku zawarte jest również ustalenie wysokości odszkodowania za dokonane wywłaszczenie.

Nadto, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Lublinie wskazuje, że przedmiotem niniejszej sprawy nie jest analiza pod względem merytorycznym prowadzonych przez radcę prawnego (…) postępowań, tylko zbadanie czy radca prawny dopuścił się działań sprzecznych z prawem, zasadami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, godnością zawodu, bądź czy naruszył szeroko rozumiane obowiązki wynikające z wykonywanego zawodu. Nie jest zatem zadaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego analiza w jakim postępowaniu i w jakim trybie powinna być rozpoznawana sprawa odszkodowawcza dotycząca wywłaszczonej działki. Nie ma również znaczenia dla niniejszej sprawy ustalenie, kto umówił wizytę u notariusza w celu sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia po (…). Odnosząc się natomiast do kwestii, czy to skarżący czy też radca prawny wypowiedział udzielone pełnomocnictwo, podkreślić wypada, że z dokumentacji przedstawionej w sprawie nie sposób wywnioskować czy to skarżący czy też pełnomocnik złożył oświadczenie o wypowiedzeniu pełnomocnictwa, nie przedłożono bowiem takiej dokumentacji w sprawie. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Lublinie podziela stanowisko radcy prawnego (…), że pełnomocnictwo udzielone radcy prawnemu wygasło samoistnie na skutek wejścia w życie przepisu art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 11 sierpnia 2021 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, w związku

z którym wszelkie postępowania nieważnościowe uległy umorzeniu z mocy samego prawa z dniem (…)roku.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Lublinie rozpatrując zarzuty zawarte w odwołaniu uznał, że nie zasługują one na uwzględnienie. Tezy odwołania stanowią jedynie polemikę z ustaleniami poczynionymi w toku postępowania przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Lublinie. Brak jest de facto w złożonym odwołaniu zarzutów o charakterze merytorycznym, dających podstawę do innej oceny zdarzeń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Lublinie.

W tym miejscu Okręgowy Sąd Dyscyplinarny pragnie zauważyć, że postępowanie dyscyplinarne ma na celu eliminowanie negatywnych, sprzecznych z ustawą o radcach prawnych i zasadami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego zachowań przedstawiciela tegoż zawodu. W żadnym wypadku postępowanie dyscyplinarne i ewentualne orzeczenie kary dyscyplinarnej nie mogą być traktowane jako element osobistego jak również negatywnego stosunku skarżącego do radcy prawnego wykonującego czynności zawodowe zgodne z przepisami postępowania procesowego.

W niniejszej sprawie okoliczności wskazane przez skarżącego oraz ujawnione w toku czynności wyjaśniających prowadzonych przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, jak również ustalenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Lublinie nie dają podstaw do wszczęcia dochodzenia.

Wobec powyższego po dokonaniu wszechstronnej analizy okoliczności faktycznych i prawnych niniejszej sprawy, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał, że wydane przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego postanowienie z dnia (…)r. o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie przeciwko radcy prawnemu (…)wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu dyscyplinarnego w pełni odpowiada prawu. W tym stanie rzeczy, wobec braku podstaw do uwzględnienia zarzutów zawartych w odwołaniu skarżącego (…)z dnia (…)r., w pełni uzasadnionym było utrzymanie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny postanowienia z dnia (…)r., sygn. akt: RD – (…)o odmowie wszczęcia dochodzenia w mocy.

Mając powyższe na uwadze, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Lublinie uznając rozstrzygniecie Zastępy Rzecznika Dyscyplinarnego za prawidłowe, orzekł jak w sentencji.

POUCZENIE

Zgodnie z art. 426 § 1 kodeksu postępowania karnego w związku z art. 74[1] ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2022 r., poz. 1375 z późn. zm.) postanowienie jest ostateczne i nie służy od niego prawo wniesienia odwołania do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

Przewodniczący	**Członkowie**	
……..…	……..…….	……..……
r.pr. Tomasz Grabek	r.pr. Paweł Kutrzuba	r.pr. Piotr Fałdyga